II List do Koryntian

Rozdział 7

**1**. Mając tedy te obietnice, umiłowani, oczyśćmy się od wszelkiej zmazy ciała i ducha, dopełniając świątobliwości swojej w bojaźni Bożej.

**Wezwanie do przywrócenia społeczności**

**2**. Zróbcie miejsce dla nas w sercach waszych; nikogo nie skrzywdziliśmy, nikogo nie zepsuliśmy, nikogo nie oszukaliśmy. **3**. Nie mówię tego, aby potępiać; bo już uprzednio powiedziałem, iż w sercach naszych jesteście na śmierć i życie. **4**. Mam wielkie zaufanie do was i wielka jest chluba moja z was; pełen jestem pociechy i nader obfita jest radość moja we wszelkim ucisku naszym. **5**. Bo nawet wtedy, gdy przybyliśmy do Macedonii, ciało nasze nie zaznało żadnego odpoczynku, lecz zewsząd byliśmy uciśnieni walkami zewnątrz, obawami od wewnątrz. **6**. Lecz Ten, który pociesza uniżonych, Bóg, pocieszył nas przez przybycie Tytusa; **7**. A nie tylko przez jego przybycie, lecz i przez pociechę, jakiej doznał u was, gdy opowiadał nam o waszej tęsknocie za nami, o waszej żałości i o waszej gorliwości względem mnie, tak iż jeszcze bardziej się radowałem. **8**. Bo jeśli nawet listem was zasmuciłem, nie żałuję tego; a jeślim nawet żałował - widzę bowiem, że ów list zasmucił was przynajmniej na chwilę - **9**. Teraz jednak cieszę się, nie dlatego, że byliście zasmuceni, ale że byliście zasmuceni ku upamiętaniu; zasmuceni bowiem byliście po Bożemu tak, że w niczym nie ponieśliście szkody z naszej strony. **10**. Albowiem smutek, który jest według Boga, sprawia upamiętanie ku zbawieniu i nikt go nie żałuje; smutek zaś światowy sprawia śmierć. **11**. Patrzcie, co ten wasz smutek według Boga sprawił, jaką gorliwość, jakie uniewinnianie się, jakie oburzenie, jaką obawę, jaką tęsknotę, jaki zapał, jaką karę! Pod każdym względem okazaliście się czystymi w tej sprawie. **12**. Zaiste, jeśli i pisałem do was, to nie ze względu na tego, który krzywdę wyrządził, ani ze względu na tego, który krzywdy doznał, lecz po to, aby u was wyszła na jaw gorliwość wasza o nas przed obliczem Bożym. **13**. Dlatego ucieszyliśmy się. A w tej naszej pociesze jeszcze więcej ucieszyła nas radość Tytusa, iż został na duchu pokrzepiony przez was wszystkich; **14**. Bo jeśli przed nim chlubiłem się nieco wami, nie zostałem zawstydzony, lecz jak wam we wszystkim mówiliśmy prawdę, tak i chluba nasza przed Tytusem okazała się prawdą. **15**. A uczucia jego względem was są jeszcze gorętsze, gdy wspomina posłuszeństwo wszystkich was, jak to przyjęliście go z bojaźnią i z drżeniem. **16**. Raduję się, iż pod każdym względem mogę na was polegać.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01